

*Sygn. akt X Ga 11/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 lutego 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy**

**w składzie**

**Przewodniczący Sędzia SO Iwona Wańczura**

Protokolant Joanna Skrzypeczak

po rozpoznaniu w dniu **27 lutego 2014 roku** w Gliwicach

na rozprawie

z powództwa B. C.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w U.

o zapłatę – w postępowaniu uproszczonym

**na skutek apelacji wniesionej przez powoda**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach**

**z dnia 25 października 2013r.**

**sygn. akt VII GC 1312/13**

oddala apelację.

SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 11/14

## UZASADNIENIE

B. C. wniósł o zasądzenie od Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwoty 3 461,22 zł z ustawowymi odsetkami oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwana przyjęła od niego na skład znajdujący się w Z. koks o masie 49,12 tony. Koks w dniach 30 kwietnia 2012 r. i 13 czerwca 2012 r. został na zlecenie pozwanego wywieziony od pozwanej, przy czym okazało się, że brakuje koksu o masie 2,10 tony. Powód wskazał, że kwota dochodzona pozwem stanowi wartość ubytku, przy czym podniósł, że ustalił ją na podstawie ceny, jaką uzyskał z tytułu jego sprzedaży, a to 1 648,20 zł za tonę.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając powództwo w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania. Pozwana przyznała, że powód przechował na jej terenie koks na powierzchni około 200 m<sup>2</sup>. Wskazała, że nikt nie był obecny przy ważeniu wwożonego koksu. Zaznaczyła, że na terenie wskazanego magazynu przechowuje sól, a koks od powoda przyjęła jedynie grzecznościowo na jedną noc, jak prosił powód.

Podniosła, że powód pomimo takiego uzgodnienia, pierwszą partię koksu odebrał po 5 dniach, a następną w czerwcu 2012 r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 25 października 2013 r. oddalił powództwo, ustalając, że powód w dniu 25 kwietnia 2012 r. złożył w składzie pozwanej w Z. koks. W dniu 30 kwietnia 2012 r. wywiózł ze składu pozwanej koks w ilości 24,72 ton, a 13 czerwca 2012 r. w ilości 22,50 ton, który następnie sprzedał za kwotę 1 648,20 zł za tonę. Powód nie zawierał z pozwaną umowy przechowania koksu. Koks nie był ważony na składzie pozwanej. Powód nie poniósł szkody w postaci ubytku koksu z magazynu pozwanej w wyniku zachowania pozwanej. Pozwana nie była odpowiedzialna za szkodę w wysokości 3 461,22 zł.

W ocenie Sądu I instancji powództwo należało oddalić w całości. Powód nie wykazał, do czego był zobowiązany w myśl przepisu art. 6 kc, w jakiej ilości złożył u pozwanej koks, ani, że pozwana była zobowiązana do jego przechowania, tym samym nie wykazał swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. Zważył, że powód wywiózł swoje roszczenie z umowy przechowania wypełniającej dyspozycję przepisu art. 835 kc. Tymczasem jak wynikało z zebranego materiału dowodowego pozwana z powodem umowy przechowania nie zawarła, ani w formie ustnej, ani pisemnej. Powód okoliczności tej nie udowodnił. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwana użyczyła powodowi swojej powierzchni, aby mógł tam chwilowo położyć swój towar. W konsekwencji brak było podstaw, aby obciążać pozwaną odpowiedzialnością za powstałą w mieniu powoda szkodę na podstawie art. 471 kc. Na marginesie wskazał, że powód pomimo prowadzenia działalności gospodarczej nie zachował należytej staranności i nie zważył pozostawionego u pozwanej koksu, a nadto nie interesował się pozostawionym tak towarem, co wynikało z jego zeznań. Powód zatem winien ponieść ryzyko swojego niedbalstwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 3.461,22 zł i kosztów postępowania za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc, , 853 i 855 kc oraz art. 6 kc.

W uzasadnieniu u apelacji powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę składu, a nie jak wskazał Sąd I instancji umowę przechowania. Sąd w tym zakresie błędnie oparł się na zeznaniach świadka W. S.. Pozwana jako spółka prawa handlowego powinna kierować się możliwością osiągnięcia zysku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 50513 § 2 kpc, jeżeli Sąd II instancji nie prowadzi postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wyrok Sądu Okręgowego oparty jest o art. 385 kpc w związku z art. 5059 § 11 kpc. Według treści tego ostatniego przepisu apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Apelacja powoda nie może odnieść skutku, gdyż wyrok Sądu I instancji jest słuszny, odpowiada prawu i został wydany na podstawie gruntownie przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaoferowanego przez strony, który został oceniony bez

przekroczenia przysługującego Sądowi I instancji uprawnienia do swobodnej oceny dowodów, zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc. Nie można również zarzucić Sądowi I Instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

Tak poczynione ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że stron nie łączyła umowa przechowania, a tym bardziej umowa składu, a umowa użyczenia. Pozwana nie przechowuje co do zasady koksu, zajmuje się składowaniem soli. Z powodem nie była zawierana żadna umowa, gdyż miał on przechować koks jedynie przez jeden dzień. Za przechowany koks pozwana nie obciążyła powoda żadnymi kosztami. Przy przyjęciu na halę koks nie był ważony. Pozwana posiadała wagę i w przypadku, kiedy klienci przywozili sól, była ona zawsze warzona zarówno przy wjeździe jak i wyjeździe. Powód nie wykazał więc, jaką ilość koksu złożył w hali pozwanej i tym samym nie udowodnił, że odebrał mniej koksu niż złożył.

W związku z powyższym prawidłowo Sąd I instancji ustalił, że strony łączyła umowa użyczenia, a pozwany nie odpowiada za ubytek koksu i tym samym roszczenie powoda jest niezasadne.

Z przytoczonych względów apelację powoda na podstawie art. 385 kpc należało oddalić jako bezzasadną.

SSO Iwona Wańczura